

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. V. (...) w W. wystąpił o zasądzenie od pozwanej I. O. 1051,35 zł tytułem regresu za zlikwidowaną szkodę spowodowaną zalaniem ubezpieczonego mieszkania.

Pozwana I. wносиła o oddalenie powództwa. Kwestionowała (sprzeciw od nakazu zapłaty - k. 32-34) swoją odpowiedzialność za zalanie, w tym również winę.

Na wniosek pozwanej I. O. (e-protokół z 20.11.2015), dopozwano do sprawy Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w W.. Spółdzielnia wносиła o oddalenie powództwa przeciwko niej (odpowiedź na pozew k. 106-108) podnosząc, iż przyczyną zalania było zajmowanie przez I. O. części dachu i samowola budowlana na zajęтым fragmencie budynku.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W sprawie niniejszej bezspornym pozostawało, że w dniu 3 czerwca 2013r. doszło do zalania lokalu nr (...) przy ul. (...) w W..

Nad tym mieszkaniem znajduje się lokal nr (...) zajmowany przez I. O. (zdjęcia dołączone do sprzeciwu od nakazu zapłaty –k. 33-34, zeznania świadka J. T. (1) – 43-44 min e-protokołu z 22.1.2016).

Odszkodowanie za zalanie lokalu w wysokości 1051,35 zł powód przelał 28.6.2013. na rachunek najemcy lokalu P. M. (fragment protokołu likwidacji szkody wskazujący najemcę –k. 11, korespondencja do P. M. – k. 7, wyciąg operacji na rachunku bankowym – k. 8).

Powyższe okoliczności znajdowały pełne odzwierciedlenie w wiarygodnych dokumentach oraz zdjęciach złożonych do akt sprawy. Świadek T. potwierdził wyraźnie, że zalany lokal nie znajduje się bezpośrednio pod częścią dachu zajętą przez powódkę, tym samym potwierdzał stanowisko pozwanej I. O., iż jej mieszkanie znajduje się bezpośrednio nad zalanym lokalem.

W sprawie niniejszej nie wykazano natomiast co było przyczyną przedmiotowego zalania i miejsca z którego do niego doszło. Już dokumenty, przedstawione przez stronę powodową jako załączniki do pozwu, różniły się w tej kwestii. W protokole likwidacji szkody datowanym na 12.6.2013. (k. 11) określono, iż zalanie nastąpiło z góry, a „przyczyna nie jest znana”. Dokument ten sporządzono w ramach likwidacji szkody przez ubezpieczyciela. Z kolei w protokole szkód datowanym na 5.6.2013. (k. 13-14) wskazano, że zalanie nastąpiło „z lokalu nr (...)”. Natomiast w piśmie SM (...) z 3.10.2013. adresowanym do ubezpieczyciela (k. 9) wskazywane jest, że zalanie nastąpiło z dachu użytkowanego przez I. O., która odpowiada za jego utrzymanie. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków również tej kwestii nie wyjaśniły. A. C. zasłaniała się niepamięcią. Wyraziła również przypuszczenie, że w protokole szkód sporządzonym 5 czerwca 2013. wraz z drugim administratorem ustaliła, że zalanie nastąpiło z lokalu nr (...) (e-protokół z 22.1.2016). Świadek J. T. (1) (e-protokół z 22.1.2016) wskazywał, że zalanie nastąpiło z instalacji wodnej lub kanalizacyjnej, ostatecznie zaś wskazał (41-43 min. nagrania), że jest zaskoczony że sprawa dotyczy lokalu (...), ponieważ myślał iż chodzi o mieszkanie nr (...). W stosunku do tego ostatniego, zdaniem świadka, zalania miały powtarzać się, natomiast zdarzenie z mieszkaniem nr (...) było jednorazowe. Świadek J. T. (2) natomiast wskazywał (e-protokół z 18.3.16), że zalanie mogło nastąpić albo z balkonu przy lokalu I. O., albo z zajmowanej przez nią części dachu. Dalsza część zeznań świadka była spekulacjami, ponadto wnioski świadka obarczone są wadą logiczną. Stwierdza on (ok. 24-26 min nagrania), że o tym, iż zalanie nastąpiło z balkonu przy mieszkaniu powódki (nie z dachu adaptowanego na taras). Świadczyć miała o tym nieprawidłowa przebudowa balkonu polegająca na zamknięciu wejścia z mieszkania i wymianie okna. O tym, że przebudowa wykonana została nieprawidłowo miał z kolei świadczyć fakt zalania poprzez balkon lokalu niżej położonego. Tego typu błąd logiczny określany jest jako błędne koło w rozumowaniu (łac. circulus vitiosus). Polega on tym, że przy wyprowadzeniu wniosku W oparto się na przesłance P, a następnie, by uzasadnić przesłankę P, powołano się na wniosek W. Pozwana I. O. natomiast jako przyczynę zalania wskazywała (sprzeciw –

k. 32) obfite opady atmosferyczne oraz niewłaściwy stan elewacji lub balkonu przyległego do jej lokalu, jednakże za ich utrzymanie miała odpowiadać SM (...). Co do balkonu podnosiła, że z niego nie korzysta bo jest zamurowany.

Przy tak rozbieżnych, opisanych powyżej wskazaniach przyczyn zalania, okoliczność ta musiała zostać uznana za nieudowodnioną. Ciężar dowodu, zgodnie z art. 6 kc, obciążał w tym zakresie stronę powodową. Z uwagi na opisane sprzeczności, zaproponowane dowody nie były wystarczające. Nie było możliwe przesłuchanie świadka W. W., ponieważ strona powodowa nie wskazała jego aktualnego adresu. Nie zachodziły również przesłanki dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron, ponieważ nie mógł on zastąpić dowodu z opinii biegłego (o czym w dalszej części rozważań).

Powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

W sprawie niniejszej zgłoszony przez pełnomocnika I. O. na ostatniej rozprawie zarzut nieudowodnienia legitymacji czynnej powoda (poprzez brak polisy/umowy ubezpieczenia) był spóźniony i został w oparciu o art. 207 § 6 kpc pominięty. Zgodnie z art. 503 kpc zarzuty, co do zasady powinny bowiem zostać zgłoszone już w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Legitymacja czynna powoda wynikała z art. 828 § 1 kc, zgodnie z którym z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela na niego przechodzi roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę. Ewentualna odpowiedzialność za szkodę w sprawie niniejszej opierać musiała się na art. 415 kc. Zaostrzony reżim odpowiedzialności z art. 433 kc dotyczy sytuacji ściśle w nim określonej, tj. wylania cieczy z pomieszczenia na zewnątrz (por. uchwały SN w sprawach III CZP 63/12 i III CZP 41/12). W związku z tym ewentualna odpowiedzialność pozwanych w sprawie niniejszej opierała się na zasadach ogólnych odpowiedzialności deliktowej. Jedną z jej przesłanek, określoną wprost w art. 415 kc, jest wina sprawcy szkody.

Ciężar dowodu zarówno co do winy jak i wykazania konkretnego zdarzenia powodującego szkodę, spoczywał zgodnie z art. 6 kc na stronie powodowej. Jak wskazano we wcześniejszych rozważaniach nie zostało wykazane pochodzenie i przyczyna zalania. Nawet przyjmując, iż była to jedna z kilku przyczyn wskazywanych w materiale dowodowym, nie udowodniono winy I. O. (lub SM (...)) w zaistnieniu zdarzenia. Żadna ze stron nie zgłaszała wniosków dowodowych na taką okoliczność. Trudno przy tym przyjąć by zalanie spowodowano umyślnie. Ewentualna wina miałaby zatem postać nieumyślną. Polegałoby to na tym, że któryś z podmiotów nie dopełnił swoich obowiązków w zakresie utrzymania i konserwacji budynku, jego części, instalacji lub pomieszczeń, ewentualnie dokonał niezgodnej z zasadami sztuki budowlanej ingerencji w stan istniejący wcześniej. Taka ocena wymagała wiedzy specjalistycznej – opinii biegłego. Żadna ze stron nie sformułowała prawidłowego wniosku dowodowego w tym zakresie (tj. m.in. ze wskazaniem specjalności danego biegłego oraz okoliczności podlegających udowodnieniu). Jedynie pełnomocnik SM (...) (odpowiedź na pozew – k. 108) powoływała się na bliżej niesprecyzowany dowód z opinii rzeczoznawcy, nie precyzując nawet, że nie chodzi o jej o opinię prywatną.

Przy opisywanych wcześniej rozbieżnościach co do przyczyn i źródła zalania, również rozstrzygnięcie tej kwestii wymagało wiedzy specjalnej. Także w tym zakresie wniosek o dowód z opinii biegłego nie został zgłoszony.

Zgodnie z przywołanym art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu obciąża osobę, która wywodzi z niego skutki prawne. Skoro powód twierdził, że za szkodę odpowiada I. O., powinien udowodnić wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności. Nie sprostanie temu ciężarowi skutkowało musi oddaleniem powództwa.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§ 3 kpc oraz art. 194 § 1 kpc. Strona powodowa przegrała niniejszą sprawę dlatego została obciążona zwrotem kosztów poniesionych przez I. O. – 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 500 zł kosztów zastępstwa procesowego. Ta ostatnia kwota była potwierdzona złożonym spisem kosztów w postaci faktury potwierdzającej uiszczenie takiego wynagrodzenia pełnomocnikowi (k. 167). Kwota ta nie

przekraczała 6-krotności stawki minimalnej ani wartości przedmiotu sporu. Skoro, co potwierdzała faktura, była realnie wydatkowana przez pozwaną, powinna być zwrócona przez stronę powodową.

Udział SM (...) w niniejszej sprawie w charakterze strony pozwanej wynikał z wniosku I. O.. Zgodnie z art. 194 § 1 kpc podmiotowi dopozwanemu roszczenie o zwrot kosztów procesu przysługuje wyłącznie względem pierwotnego pozwanego, jeżeli wniosek tego pierwotnego pozwanego okazał się bezzasadny. W sprawie niniejszej nie udowodniono, że Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) odpowiadała za szkodę zlikwidowaną przez ubezpieczyciela. Dlatego też to pozwaną I. O. obciążał w tym przypadku zwrot kosztów procesu, ograniczających się do kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej.